

ZYCIENOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ

W sobotę dnia 25 b.m. o godz. 20 m. 15 w sali Ogniska odbędzie się VII CZWARTEK LITERACKI

na którym wygłosi referat o aktualnych zagadnieniach żydowskich w Polsce, dr. Adolf Hirsberg z Wilna. Odczyt ten nabiera szczególnego znaczenia wobec faktu, że dr. Hirsberg jest wybitnym znawcą tej kwestji. Wejście 1 zł.

PIERWSZY GŁOS

Władysław Grabski należy do nielicznych jednostek dawnego, sejmowadczego regime'u które odegrały dużą rolę w tworzącej się państwowości polskiej i schodząc z areny polityki aktywnej, umiały zachować szacunek nawet swych przeciwników politycznych. W jego przeszłości politycznej jako premiera i ministra skarbu zniechęca się zapewne niejedną błędnie, ale nikt mu nie odmówi czystości rąk i intencji, oraz wielkiej pracowitości.

Dlatego dobrze się stało, że pierwszy głos, jaki rozległ się w ankiecie, rozpisanej przez sejmową Komisję Konstytucyjną, jest głosem Władysława Grabskiego. Nikt go nie posiadał o partyjny sposób widzenia rzeczy publicznych, ale też nikt go zaliczyć nie zdoła do obozu zwanego popularnie „stanacją”. Poglądy Wł. Grabskiego różnią się w wielu szczegółach odgłoszonego przez klub B. B. W. R. projektu zmiany Konstytucji.

Wł. Grabski jest przeciwny plebiscytemu systemowi wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. W plebiscytem, zdaniem jego, „dominującą rolę odgrywa działanie na imaginację narodu, a nie na jego rozum”. Coprawda, przy wyborze elektów, jak to jest w Stanach Zjednoczonych A. P. to „działanie na imaginację” również odgrywa rolę niepoślednią, gdyż ciecki zobowiązują się z góry głościć na tego lub innego kandydata. Zgromadzenie elektów nie jest instytucją deliberującą nad osobą kandydata. Dlatego nie ma znaczenia wysuwanie przez Wł. Grabskiego projekt u udziału w nim wryliatów: biskupów, rektorów wyższych uczelni i t. p. Wyliczli stanożyliby w każdym razie „znikomy włamek zgromadzenia elektów, a zwycięstwo danej listy elektów przesądzałoby zgóry o wyborze kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej. Wątpimy zaś, czy wybory elektów mogłyby się odbywać następnie, bez wymienia osoby kandydata. Równałoby się to bowiem faktycznie pozabawieniu mas ludowych wpływu na wybór Głowy Państwa, a nawet kto—wie—mogłoby otworzyć drogę do nadzuchy. Władysław Grabski na sposób wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej nie posiada znaczenia, zasadniczego.

Daleko ciekawszą są jego poglądy na uprawnienia Głowy Państwa, Rządu i Sejmu. A więc, według Wł. Grabskiego, Prezydent powinien mieć prawo samodzielnego mianowania premiera bez wpływu parlamen-

tu i bez kontrasygnaty. Premier byłby bezpośrednio i stale odpowiedzialny przed Prezydentem, natomiast ministrowie nie powinni bezpośrednio stykać się z Głową Państwa. W tym punkcie pogląd Wł. Grabskiego zbliżony jest do projektu B. B. W. R. Prezydent Rzeczypospolitej miałby bezpośredni wpływ na ogólnie kierownictwo polityki Państwa, natomiast w doborze swych pomocników i wykonywaniu szczegółów sprawowania władzy premier posiadałby zupełną samodzielność. Prezydent, według projektu Wł. Grabskiego, powinien być uposażony w prawo wydawania dekretów z mocą ustaw w wypadkach, przewidzianych konstytucyjnie, oraz — w prawo weta decydującego. Obowiązek, zdaniem Wł. Grabskiego, powinny być wykonywane przez Prezydenta Rzeczypospolitej, lecz na wniosek Senatu, który powinien się składać z reprezentantów korporacji publicznych (samorządów terytorjalnych, samorządów gospodarczych, związków pracowniczych, senatów akademickich i t. p.)

Sejmowi wyznacza Wł. Grabski rolę skromniejszą, niż odgrywał ją wtedy, gdy Wł. Grabski był premierem. Sejm zachowuje w swych uprawnieniach przewodawstwo z inicjatywy własnej lub rządu, kontrolę nad rządem i prawo wyrażenia rządowi w całości lub poszczegól- nym ministrom braku zaufania. Ale Sejm nie może decydować o losach rządu za każdym razem, gdy się to spodoba przywódcom partyjnym. Raz tylko na rok, przy sposobności składania sprawozdania przez rząd, może być w Sejmie postawiony wniosek o braku zaufania. Sejm i Senat nie mają prawa podnosić pozycji budżetowych. Sównem, Wł. Grabski wyznacza Sejmowi rolę o wiele „skromniejszą”, wskazując słusnie, że gdy Sejm, na mocy obecnej Konstytucji, miał władzę „dużą”, nie osiągnął dobrych wyników, gdyż z niej korzystał w pełni. Często się zrzekał tej władzy, ale czynił to niebezpiecznie. Nie umiał jednak, w momencie krytycznym, brosić nietylko swych praw, ale nawet — godności. „Lepiej — pisze Wł. Grabski — żeby Sejm miał mniejszą w państwie rolę, do spełnienia, ale żeby była ona stanowana przez wszystkich”.

Nie wdając się w szczegółowe rozpatrzenie poglądów Wł. Grabskiego, stwierdzić możemy jedno: pierwszy głos, jaki się odezwał w odpowiedzi na ankietę sejmowej Komisji Konstytucyjnej nie wypadł zbyt roz-

Wczorajsze posiedzenie Sejmu Awantury sprzymierzonej opozycji

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Już od wczesnego ranka w kolumnach Sejmu panowało żywe zainteresowanie obradami i szczególne ożywienie. O godzinie 10 odbyło się posiedzenie poszczególnych klubów „Centrolewu” i prawicy, na których postanowiono zgodnie wystąpić z deklaracją w sprawie rzekomego zamachu, na inicjatywę posełką, z tego powodu, iż p. Prezydent Rzeczypospolitej w dekreście otwierającym nadzwyczajną sesję sejmową podał z góry porządek obrad.

Deklaracja ta stwierdza, że postępowanie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w tym wypadku jest niezgodne z konstytucją. O godz. 10 m. 25 na salę wchodzi Marszałek Sejmu Switalski i rozpoczyna się posiedzenie. Na ławach rządowych zasiadają prezes Rady Ministrów Ślaski, oraz ministrowie: Zaleski, Kuehn, Matuszewski i Piystor. Marszałek Switalski odczytuje dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu nadzwyczajnej sesji sejmowej, na której ma być zatwierdzona sprawa pożyczki kolejowej, uzyskanej od firmy Sznajder-Creid w wysokości 1 miljarða złotych na budowę magistralki kolejowej Górny-Słask—Gdynia.

W tym momencie wstaje przeciwnicy w podobnych wypadkach poseł Niedziałkowski i zaznacza, że jest to niezgodne z duchem Konstytucji, gdyż Prezydent Rzeczypospolitej nie może uzurpować sobie stanowiska określenia, co ma być przedmiotem obrad sesji sejmowej. Następnie zabiera głos poseł Róg (Wyzwolenie) który zaznacza również, że określenie przez Prezydenta Rzeczypospolitej, co ma być przedmiotem obrad Sejmu jest niezgodne z duchem konstytucji. Wobec tego marszałek Switalski odbiera głos posłowi Rógowi.

Głosy w lewicę: *„Będziemy zmuszeni postawić wniosek o wotum nieufności dla pana Marszałka”. Na sali powstaje hałas.*

Z kolei prosi o głos przedstawiciel Klubu Narodowego poseł Winiarski, który korzystając z zamieszania wchodzi na mównicę i pomimo tego, że Marszałek odebrał mu głos, w dalszym ciągu odczytuje deklarację swego klubu, treścią pokrywającą się z deklaracją Centrolewu, a następnie oddaje sekretarzowi rezolucję na piśmie.

Marszałek Switalski oświadcza, że uważa rezolucję i fakt oddania jej za nieważny ze względu na to, że poseł Winiarski nie miał prawa głosu bez przyzwolenia Marszałka.

Na ławach opozycji, tak lewicowej, jak i prawicowej powstaje formalna burza protestów i wreszcie posłowie opozycji wstają z ław i opuszczają salę obrad.

Pozostaje na sali jedynie klub BBWR. Marszałek zaznacza, że projekt ustawy o pożyczce kolejowej zostaje przekazany do połączonej komisji komunikacyjno-skarbowej, która niebawem rozpocznie prace nad rozważaniem tej ustawy.

Na tem Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając termin następnego posiedzenia na dziś na godzinie 4-ta po południu.

Posiedzenie połączonych komisji skarbowo-komunikacyjnej

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Na wczorajszym posiedzeniu połączonych komisji skarbowo-komunikacyjnej. Po przemówieniu referenta, który streszczył wszystkie warunki na których zostaje zawarta umowa zabrało głos kilku posłów, a wreszcie minister komunikacji Dr. Kuen udzielił całego szeregu szczegółowych wyjaśnień. Jeżeli chodzi o oprocentowanie i amortyzację pożyczki będzie ona oparta o najniższe kalkulezki, tak by wnosila możliwie spólic polsko francuskiej jaknajwiększe zyski. Jeżeli chodzi o wypuszczenie drugiej emisji pożyczki to zagwarantowane zostało w art. 2 umowy, że warunki nie mogą być gorsze niż przy pierwszej emisji. Jeżeli chodzi o sprawy pracownicze, to w ten sposób zostały one zatwierdzone, że pracownicy będą korzystali z tych samych uprawnień, co i pracownicy K. P. P. Po przemówieniu ministra Kuenta zabierało głos jeszcze kilku posłów poczem w ogólnym głosowaniu projekt został przyjęty i prawdopodobnie wejdzie już na najbliższe plenarne posiedzenie sejmu.

Skazanie b. posta Dubrowika

WARSZAWA, 23.IV. Sad Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę byłego posta Dubrowika (Str. Chyl), zasądzoną przez Sad Apelacyjny w Wilnie na 6

miesiący więzienia. Skarga kasacyjna została oddalona i w ten sposób wyrok Sadu Apelaacyjnego wileńskiego staje się prawomocnym.

bieżnie z projektem Klubu B.B. W.R. Zgadza się Wł. Grabski z zasadniczą tendencją tego projektu: Prezydent Rzeczypospolitej ma być czynnikiem nadrzędnym, kierowniczym; Rząd ma posiadać istotną władzę w reku, parlament — sprawozdany

do właściwej sobie roli — władzy ustawodawczej i kontrolującej. Zdrowa myśl polityczna toruje sobie drogę w społeczeństwie, z otuchą tedy patrzeć możemy w przyszłość.

Asper

Finalizowanie szwajcarskiej pożyczki na remont dróg

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Bawi w Warszawie delegacja przemysłowców szwajcarskich, która traktuje z przedstawicielami polskiego przemysłu cementowego w sprawie udzielenia pożyczki w wysokości 10 milionów franków szwajcarskich, które będą przekazane na remont i budowę nowych dróg. Jak się dowiaduje nasz korespondent sprawa finalizacji tej pożyczki znajduje się na dobrej drodze.

Potrącenie 15 proc. dodatku pracownikom komunalnym

WARSZAWA, 23. 4.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozślało wczoraj do wszystkich wojewodów z wyjątkiem wojewody śląskiego okólnik, w którym zarządził, ażeby wojewodowie polecieli wszystkim związkom komunalnym, jak magistratom, sejmikom i t. d. skasować od dnia 1 maja r. b. wypłatę 15 proc. dodatku do poborów miesięcznych. Zarządzenie to obejmuje wszystkie kategorie urzędników, jak również prezydentów miast, burmistrzów, ławników i t. p. Swoje zarządzenie Ministerstwo wy-

tuje tem, że uposażenie pracowników komunalnych oparte jest na zasadach identycznych z zasadami, na których oblicza się uposażenie funkcjonariuszów państwowych — skoro funkcjonariuszom państwowym cofnięto 15 proc. dodatek, winno nastąpić wypłacanie tego dodatku pracownikom komunalnym. Jeżeli pracownik posiada stosunek umowny, zapewniający ten 15 proc. dodatek, to umowę taką powinno się z dniem 1 maja r. b., przy zachowaniu ustawowego terminu, wypowiedzieć.

Powrót generała Góreckiego z Francji

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał dr. Górecki, który bawił zagranicą w sprawach handlowych i „Fidaciu”. Między innymi dr. Górecki wygłosił w Brukseli odczyt o rozwoju gospodarczym Polski.

Majowe obrady genewskie

WARSZAWA 23.IV. Dnia 16

maja r. b. rozpoczyna się w Genewie obrady komisji eksportów rolniczych w związku z unją Pan-Europejską, która potrwa prawdopodobnie około dwóch tygodni. Dnia 18 maja zbiera się w Genewie na letnią sesję Rada Ligi Narodów, która zajmie się sprawami personalnymi oraz całym szeregiem zagadnień będących na porządku dziennym

W najbliższym czasie zostanie ustalony skład delegacji polskiej na sesję Rady Ligi Narodów. W każdym bądź razie na czele delegacji stanie osobiście minister spraw zagranicznych Zaleski. W obradach komisji Pan-Europejskiej wezmą udział prawdopodobnie i przedstawiciele państw nie wchodzących do Ligi Narodów, a więc Rosji sowieckiej, Turcji i Irlandji.

Początek sezonu politycznego w Niemczech

BERLIN, 23.IV. Wczoraj

wrócił z urlopu kanclerz Brüning, który w godzinach popołudniowych przyjął posła Stanów Zjednoczonych i odbył z nim dłuższą konferencję. Również minister spraw zagra-

nicznych dr. Curtius odbył konferencję z Sekretarzem Generalnym Ligi Narodów sir Erichem Drummondem, który zabawi w Berlinie do piątku bieżącego tygodnia.

Kürten skazany 9-krotnie na karę śmierci

BERLIN, 23.IV. Sad dussel-

dorfski, po przemówieniu prokuratora i obrońcy, ogłosił w dniu 22 b.m. o godz. 16 wyrok, uznający meoswego mordercę Kürtena w 9 wypadkach winnym zbrodni morderstwa i skazujący go 9-krotnie na karę śmierci. Za 7 zamachów morderczych sąd skazał Kürtena na 15 lat ciężkiego więzienia, oraz pozbawienie praw obywatelskich. Kürten wyrok przyjął.

Trzęsienie ziemi na archipelagu Sundajskim

SYDNEY 23.IV. W dniu wczorajszym tujejsze obserwatorium

astronomiczne zanotowało silne trzęsienie ziemi, którego ogniskiem znajdowało się w odległości 2 tys. kilometrów. Przypuszcza-

ją ogólnie, że trzęsienie ziemi miało miejsce na wyspach archipelagu Sundajskiego. Również aparaty sejsmograficzne obserwatorium w Melbourne zanotowały to trzęsienie ziemi.

Groźna powódź na terenie woj. nowogrodzkiego

Groźna wiadomość z pow. stołpeckiego. Utonięcie 3-ch robotników w Niemnie. Zniesienie mostu na Starym Niemnie pod Stolcami i pod Rubieżowicami. Podmycie filaru mostu pod Szczorsą. Niebawem wysoki poziom wody w Mikolajewie. Groźny stan pod Ogradnikami. Niebezpieczeństwo zerwania mostu na jez. Orze czyszczyńskim. Zerwanie kilkunastu mostów i grobli na mniejszych rzekach. Zatopienie kilku wsi w pow. woiłowskim. Utonięcie rybaka. Główne niebezpieczeństwo w pow. nowogrodzkim minęło. Utonięcie 2-ch osób w pow. nowogrodzkim. Zalenie wsi w pow. szczuczynskim. O pomoc rządu dla ofiar powodzi.

Tęgoroczna zima szczególnie obfita w śniegi i przewleklejąca się mroźny budziła obawę, że w razie powodzi ocaleńskie nie unikną. Woda w wielu miejscach była przysypana śniegiem. Zmora natomiast katastrofalnego przebiegu pochodu lodów. Na szczęście pochód lodów na terenie całego województwa nawet na większych rzekach nie zrobił większych szkód. To też zdawało się, że główne niebezpieczeństwo minęło.

Tymczasem ostatnimi dniami, a zwłaszcza w nocy z dnia 22 na 23 kwietnia woda w szeregu rzekach zaczęła raptem przyspieszać. Stało się to wskutek znacznego odpłynięcia się ustania nocnych przymrozków. Obfita pozostałość śniegu w lasach i polach spowodowała te nienotowane u nas w Nowogrodzie od kilkudziesięciu lat wezbrania rzek i potoków.

Pierwsze groźne wiadomości nadeszły ze Stolpców w nocy dnia 23 kwietnia o godzinie 1, a następnie, że poziom wody w Niemnie wynosił 3 m. 19 cm. ponad normalny, i że groble dotychczasowe do Stolpców, zarówno od Świerżnia, jak i od Mira, jakoteż od strony Okinicy i Mikolajewszczyzny są zalane wodą rozlaną z Niemnia i komunikacja są nich jest uniemożliwiona.

Starosta Kulwiec i inżynier Krupski którzy osobliwie kierując akcją ratunkową i zapobiegawczą od skutków powodzi, nie mogli wrócić samochodem do Stolpców, powracając piechotą przez most kolejowy, który jest jedynym łącznikiem Stolpców z południową zachodnią częścią powiatu. W nuchach wezbrania rzeki utonęło trzech robotników z tartaku Świerżniańskiego są to: Wincenty Sowinski i Szymoniewicz Justyn i Feliks Sawicki — powodem katastrofy była ich własna nieostrożność, gdyż nie zważając na tak wezbraną rzekę i fale wyrwały się na nocną przejażdżkę łódka.

Przybliżająca woda na Niemnie zniszczyła most na starym kościele Niemnia około Zukożego Borku. Również został zerwany młynski most około Rubieżowicz i uszkodzony most w Rubieżowiczach na drodze państwowej do Iwienicy.

Następna wiadomość jaką otrzymaliśmy był telefon ze Szczorsy o godzinie 5 rano, że wiadomości są o woda zerwanego grobla, za mostem Szerowskim oraz dwa mniejsze mosty w tym miejscu.

Z kraju ponurej anegdoty

Jak cały porządek rzeczy, tak i kalendarz został w Rosji sowieckiej zmodyfikowany. Pozostały jeszcze dawne nazwy dni i miesiące, mimo, że niedziela, choć nosi dawną nazwę — nie jest już dniem świętą i wypoczynku. Święta zostały z socjetyckiego kalendarza wykreślone oficjalnie, żadna religia w Rosji sowieckiej nie istnieje. Sowiecki tydzień mimo starszej jeszcze nazwy dni — ma zaletę i wady. Zmiana kalendarza, czyli rocznice: 21 stycznia — rocznica śmierci Lenina, 23 lutego — dzień czarowej armii, 8 marca — festiwal międzynarodowych kobiet, 12 marca — rocznica zrucenia samoderżawia, 18 marca — rocznica Paraski Komuny, rocznica MOPRU, 17 kwietnia — rocznica Laskińskiej masakry (1912 r. podczas strajkowej manifestacji robotników kopali złota i „Leninot”), 22 kwietnia — rocznica urodzin Lenina, 5 maja — dzień prasy i propagandy, 15 maja — dzień czerwonej floty, 4 lipca — dzień

Sytuacja powodziowa na terenie wileńszczyzny

Skutkiem długotrwałych deszczów i topienia śniegów wezbrały prawie wszystkie dopływy Wilni na terenie powiatu wileńskiego. Woda w Niemnieczynie płynęła ponad mostem. Również zostało zerwane most w okolicach Jaszna, oraz most na Meczancie, stanowiący b. ważny punkt komunikacyjny.

Powodzie na Śląsku-Opolskim

KATOWICE, 23. 4. Skutkiem długotrwałych opadów deszczu woda na terenie Śląska-Opolskiego wezbrała prawie w wszystkie rzeki, będące dopływami Odry. Rzeka Raciborzanka zerwała kilka mostów, stanowiących ważne punkty komunikacyjne. Potłom wody podniosła się o 2-1 pół metra powyżej stanu normalnego.

Pogrzyb b. przewodniczącego austriackiej Rady Narodowej

WIEDEŃ, 23. 4. W dniu wczorajszym odbył się tu pogrzeb b. prezydenta austriackiej Rady Narodowej Elterscha, który był również przewodniczącym socjal-demokratycznej. W pogrzebie wiał udział prezydent Rep. austriackiej Miklas, oraz kilku przedstawicieli świata politycznego. Następnie wzięli udział w pogrzebie przedstawiciele politycznego świata austriackiego.

Warunki niemieckie w sprawie unii celnej

WIEDEŃ, 23. 4. Jak donosi pismo ekonomiczne „Der Borsener” w dniu wczorajszym obradowała austriacka izba przemysłowa i handlowa nad warunkami wysuwalnymi przez przemysłowców niemieckich w związku z unią celną niemiecko austriacką. Okazuje się bowiem, że Niemcy żądają całego szeregu warunków, które dla austriackiego przemysłu są niemiernie ciężkie dla przyjęcia.

Czeskie zawody lotnicze

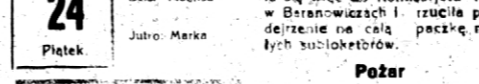
PRAGA, 23. 4. W dninach od 5 do 10 maja r. b. odbędą się w Pilnie zawody lotnicze, zorganizowane z inicjatywą Czechosłowackiego Aeroklubu. W zawodach tych weźmie udział również i przedstawiciele aeroklubów polskich i warszawskiego i krakowskiego Aeroklubu w liczbie trzech samolotów.

Z załobnej karty

Tragiczna śmierć oficera 1 p.p. leg.

W dniu 21-b. m. w Wilnie w mieszkaniu c. ferskim znalazłono do dającego słabe oznaki życia, wskutek zardzenia, podopiecznika 1 p. p. Legjonów 5. p. Stanisława Pupka, b. wychowankę Seminarium Duchownego, a następnie gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Nowogrodzie. Pomimo natychmiastowego odwiezienia przez Pogotowie Ratunkowe do szpitalu wojskowego na Antokolu, nie udało się go uratować. Pupko zmarł bowiem w predkim czasie nie odzyskawszy przytomności.

Co słychać nowego?



24 Piątek

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzie z dnia 23. 4. 31 r. Godzina 6.17. — Ciężenie powietrza 762. Kierunek wiatru południowy. Siłowość 2 — m. sek. Niebo w 8 godzinach. Temperatura powietrza +4.6. Godzina 12.17. Ciężenie powietrza 795. Kierunek wiatru zachodni. Siłowość 2 — m. sek. Niebo w 2 godzinach. Temperatura powietrza +10. Godzina 20.17. Ciężenie powietrza 768. Kierunek wiatru południowy. Siłowość 2 — m. sek. Niebo w 2 godzinach. Temperatura powietrza +11.5.

Staly fundusz pomocy bezrobotnym i blednym im. Marsz. Piłsudskiego

P. dyr. gmin. Bencki składa 25. 4. 5 — i wywya do złożenia takiej samej sumy dla Stymańskiego. P. Slesko ze Zw. Mł. Wilejskiej składa 25. 4. 5 — i wywya do złożenia konsejmnej takiej samej sumy p. dyr. Kasy Społecznej w Nowogrodzie p. Heleny Bokunowa, oraz dowolnej sumy pp. K. Letowia i J. Cichanowskiego.

Sesja wyjazdowa S. O.

W dniu dzisiejszym udaje się do Stolpców sesja wyjazdowa Wydziału Krajowego Sądu Okręgowego w Nowogrodzie pod przewodnictwem przewodniczącego wydziału krajowego S. O. Stefana Murzy Murczyńskiego. Od przyjazdu do Stolpców odbył się St. Zukowski i jednego z sędziów okręgowych rozprawa została sprawa „karna, karno skarbowe i dowolne”.

Zamiana księżczek inwalidzich

Z dniem 14. Starosta Lidzki (referat inwalidzki), obejmujące sprawę inwalidów wojennych i pow. szczuczynskiego i woiłowskiego, przeprowadza wymianę księżczek inwalidzich typu ustalonego przez M. S. Wojsk. na nowe księżczki, nowego wzoru, w oparciu o okólnik Ministerstwa P. i O. z dnia 30. 11. 1931 r. Termin wymiany księżczek upływa z dn. 30. 11. 1931 r.

Posiedzenie Powiatowego Komitetu P.W. i W.F. w Lidzie

Dnia 14 maja br. odbyło się w sali starostwa Lidzkiego Powiatowego Komitetu P.W. i W.F.

Zebrań organizacyjne Komitetu Obchodu 3-go maja

Dnia 24 kwietnia o godz. 18.30, odbyło się w sali starostwa zebrań organizacyjne przedstawicieli Komitetu Obchodu 3-go maja.

Szczuczyn

Drągłem w głowę

We wsi Nomejki, w powiecie szczuczynskim, Janowicz Józef, lat 23, na ile osobisty nieporozumienie, uderzył drągłem po głowie m. l. Jęz Janowicza Michała, lat 60, zadając mu ciężkie uszkodzenie ciała. Poszkodowanego odwieziono do szpitala powiatowego, i sprawę aresztowano.

Okr. Zw. Inwalidów Wojennych woj. nowogrodzkiego w Baranowiczach

BARANOWICZE (koresp. wł.) Organizowany w r. 1923 w Baranowiczach Okręgowy Związek Inwalidów Wojennych na województwo nowogrodzkie, znajduje się w tej chwili w pełnym rozwoju, a długi okres czasu Związek ten nie wykazywał żadnej słabości. Dopiero rozorganizacja Zarządu w roku 1929, wpłynęła na ożywienie działalności Zarządu. Karierowicze ujął w swoje ręce nowobiorący prezes w osobie p. Jakóba Mostawicza. Od tego czasu Związek Okręgowy poczęł się systematycznie rozwijać. W pierwszym rzędzie uruchomiono biuro Okręgowego Związku w wynajętym lokalu przy ul. Stefcyckiej 23, oddając z każdym dniem powiększając Związek grono członków, których liczba do dnia dzisiejszego wzrosła do 783. W dalszym ciągu Związek sespolił w sobie 7 kół, istniejących na terenie całego województwa, tj. w Lidzie, Nowogrodzie, Stoczce, Baranowiczach, Stolpcach i Szczuczynie, a ustalono most się z zamiarem utworzenia nowego koła w Woiłynie. Zdobycją prac intensywną zaufanie, do dnia dzisiejszego zdobył już pewien skromny majątek. Obecnie zaplanowano jest w kwietniu marcu, przedstawiając wartość około 4 tysięcy złotych. Na budowę własnego domu zabrano już pokazy fundusz w gotówce, wartej obecnie su. około 5 tysięcy złotych, a mając niespełna 9 tysięcy złotych.

Amatorzy szynki wielkonocej

Onegdaj, w nocy, do szpitala, najdłuższego się w mieszkaniu Scholtzów, leżącego przy ul. Łazieny w Baranowiczach, wdarli się jacyś nieznani osobnicy i skradli 2 ogromne szynki i 5 półek słoniny. Złodzieje uciekli bez śladu, zabieg wnieśli do sądu karnego.

Zmiany personalne w starostwie lidzkim

Z dniem wczorajszym przystąpił do objęcia agend referatu dla spraw karnych i starostwa lidzkiego p. Krzewski Stanisław, a referat dla spraw szynki przejął p. Stawicki Jan. W tym celu przystąpiono do zmiany personalnej w starostwie lidzkim. W tym celu przystąpiono do zmiany personalnej w starostwie lidzkim. W tym celu przystąpiono do zmiany personalnej w starostwie lidzkim.

Groźna sytuacja powodziowa w pow. lidzkim

LIDA (kor. wł.) Według ostatnich wiadomości, rosnący poziom wody w Lidzie, stał się coraz groźniejszy. W obecnej chwili miejscowości Tkaczewo i Jazowicki są zupełnie zalane wodą, a luność została ewakuowana. Miejscowości Nagórnik i Otczona jest woda nokoło w promieniu półtora kilometra, skutkiem czego ewakuacja jest bardzo trudna. Miejscowości Dominikowo, Bondary, Kolpińskie, Niewieszce, Oichowo, Józki, Zajęki, Paski i Santecki, przynajmniej są na ewakuacji. Wezbrane wody małych rzek zerwały trzy mosty na drogach powiatowych i gminnych w następujących miejscowościach: Lipniaki, Wierganie i Łuczki oraz podmyły i zerwały groble na drogach państwowych i powiatowych. Starosta Lidzki zwrócił się do urzędu wojewódzkiego w Nowogrodzie o środki na opiekę nad ludnością, poszkodowaną skutkiem powodzi.

Ujęcie podpalacza

We wsi Zalesnej k. kolonkowskiej, pow. szczuczynskiego, policja aresztowała podpalacza Witolda Szostka, który ulowoł podpalić dom swego sąsiada przez włożenie do strzechy żarzących węgli owinionych w szmatę.

Wybory nowego Zarządu straży pożarnej w Stolpcach

W dniu 14 kwietnia r. b. w sali stowarzyszenia kulturalno-owskiego „Reduta” o godzinie 7-ej wieczorem odbyło się walne zgromadzenie ochotniczej Straży Pożarnej w Stolpcach. Obecny był około 100 osób. Zebranie zgłosił p. St. Martyska, prezes Straży Pożarnej w Stolpcach witał i dziękując za przybycie i zainteresowanie się sprawą straży miejscowej p. starostwie powiatowemu A. Kulwiecowi, oraz innym, którym rozwój i działalność straży leży na sercu.

Szkoly w walce z chrabaszczem

Według ostatnich informacji Ministerstwa Wymiaru Relig. i Oświecenia Publ. polecił kuratorowi Okręgowemu Szkolnym zwrócić się z apelem do nauczycieli publicznych szkół powszechnych do organizowania przedmiotowego zebrań chrabaszczem (co zostało wskazane było także z powodu braku lasów w pobliżu) — a niemniej i przez odpowiednie ścislenie śmiemych budowli zaprzekowania m. zw. bloków budowlanych, oraz domów bliźszych w najbliższej zaledniejszej części.

Reklama jest dzwignią handlu i przemysłu

Reklama jest dzwignią handlu i przemysłu. Reklama jest dzwignią handlu i przemysłu. Reklama jest dzwignią handlu i przemysłu. Reklama jest dzwignią handlu i przemysłu. Reklama jest dzwignią handlu i przemysłu.

Perspektywa przyszłości

Co się stanie z nami, jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywę przyszłości? Co się stanie z nami, jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywę przyszłości? Co się stanie z nami, jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywę przyszłości? Co się stanie z nami, jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywę przyszłości? Co się stanie z nami, jeśli weźmiemy pod uwagę perspektywę przyszłości?

Z Wydziału Powiatowego w Nowogrodzie

Odbudowa Korelicz. Zniesienie gmin szczorsowskiej i niehlewickiej i utworzenie z nich jednej gminy. Powiększenie obszaru gminy korelicz. Głównym przedmiotem obrad przedczłonkowskiego posiedzenia Wydziału Powiatowego było rozpatrzenie i uchwalenie planu zabudowania spalonej w roku 1929 części miasteczka Korelicz. Jak wiadomo przedbieg tego groźnego pożaru był następujący:

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Wielki pożar w Kulewiczach

Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach. Wielki pożar w Kulewiczach.

Echa potwornej zbrodni w gminie niedzwiedzickiej

BARANOWICZE (kor. wt.) W ostatnich dniach Nowogródki Sąd Okręgowy ra sejm wyjątkowej w Baranowicach, rozpoznał sprawę 2 młodszych ców z orady Bogie, gun ny niedzwiedzickiej, oskarżonych o dokonanie potwornej zbrodni, która tylko dzięki nadzwyczajnemu sprawowaniu dochodzenia przez tubelne organy śledcze, została ujawniona.

W sierpniu roku ubiegłego spłonął oszczędnie dom mieszkalny w osadzie Bobin, stojący w lesie na ustroju. Pod zgłębieniem znaleziono 2 tupy zwłoki właściciela Salmonowicza i jego kochanki.

Przeprowadzona sekcja zwłok nie mogła już ujawnić śladów zbrodni z powodu zwiędniętego ciała obejga (tłaz). Ponieważ jednak wiadomem było, że kilka dni przedtem Salmonowicz sprzedał dom prywatnie organom w tym kierunku pchły śledztwo. W czasie dochodzenia skierowano podejrzanie na 21-letniego Basylego Jesmontowicza i 20-letniego Szymona Sawicza syna zatorowego, pochodzących z osady Bobin, którzy nie mogli wykazać sięgo alibi.

Po kilku dniach moźnego śledstwa obaj młodzieńcy przeszli się do potwornej zbrodni, która popełnili przy następujących okolicznościach: Wiedząc o tem, że Salmonowicz otrzymał grubszą gotówkę, za sprzedaży dom udali się

obaj krótkie nocy do mieszkań Salmonowicza i zajął od niego wydania gotówki. Salmonowicz począł się opierać twierdząc, że gotówkę zajął już wydeć. Wówczas Jesmontowicz uderzył pięcią brzoźową po głowie Salmonowicza, który padł na ziemię zbroczonej krwią. Kochanka Salmonowicza, w panicznym strachu porwała wówczas brzoźę o listę i wkaźła Sawiczowi ukryty portret z głębięm w atoleję pod belkę.

Po zgrabowaniu pieniędzy Sawicz powrócił z ciężra do mieszkania, gdzie Jesmontowicz zdjął już zamordowad Salmonowicza kilkakrotnem uderzeniem oskarżeniem w głowę. Po krótkiej na radzie obaj mordery w okrutny sposób zamordowali kochankę Salmonowicza, potem dla zatarcia śladów podpalili dom z trupami. Deszcz, który padał podczas zreszcie padł, zataił do teaty wszelkie ślady, które mogłyby wskazać na sprawców obydrgo mordu. Wzięci w kryżowy cęgię pytań, mordery poczeli się płakać w zeznaniach, aż w końcu obaj przyznali się do winy, przedstawiając dokładne przebieg dokonanej zbrodni.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem p. sędziego Downara Zapolskiego, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność obu zbrodniarzy, skazał tak Jesmontowicza jakoteż i Sawicza na dożyć otnie więzienie.

Z pobytu wodza sjonistów-rewizjonistów w Lidzie

LIDA (kor. wt) W dniu 21 kwietnia b.r. poćagłem z Warszawy przybył do Lidy wódz sjonistów rewizjonistów i naczelny komendant żydowskich skułuw organizacji „Brith Trumpeldor” p. Włodzimierz Zabożyński.

Na terenie Lidywa kielwone w Lidzie spotkały p. Zabożyńskiego delegacje żydowskich instytucji gospodarskich i społecznych, oraz oddział honorowy lidzkiej organizacji skułuw żydowskich, zezestawienie „Brith Trumpeldor” ze stana dem. Niezależnie od tego przed dworem i w poczekalniach dworcowych oczekiwali Zabożyńskiego tłumy publiczności żydowskiej.

Po wyjściu z wagonu, p. Zabożyński powitany przez zebranych, wszedł do samochodu i w otoczeniu eskorty cyklistów-skułuw odjechał do miasta, gdzie zamieszkał w hotelu „Europejskim”.

Wczorajem o godz. 21 w przepelnionej sali kina „Niwa-

ne” odbył się odczyt na temat: „Agilia, Żydzi i Arabowie”. W odcytcie tym o Zabożyński wyświetlił stosunki, które zespacały w latach ostatnich w Palestyne.

Wyjście z ciężkiej sytuacji dla żydów prelegent widzi w oddaniu kierownictwa organami bezprzerwanym w Palestynie w ręce żydowskie, chociażby pod narelnem dowództwem brytyjskim, oraz w objęciu naczelnego stanowiska w sjonistycznych organizacjach przez ludzi, którzy byłiby w stanie kategorycznie zażądać od rządu brytyjskiego mandatu w ręce żydowskie i w ten sposób wypełnić deklarację Balfoura.

Po odcytcie w restauracji Sawickiego odbył się na cześć p. Zabożyńskiego bankiet z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych w Lidy.

W dniu 22.IV. rannym poćagłem p. Włodzimierz Zabożyński odjechał z Lidy udając się na Wleńszczyznę.

- 18.30. Muzyka z płyt gramof. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25. Płyty gram. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Prasy dziennik radiowy 19.55. Płyty gram. 20.00. Pogodnika muzyczna. 20.15. Koncert symf. 22.15. Kom. meteor. polic. sport.

- 16.15. Wiadomości Tow. Kooperaty. 16.20. Kacik artyst. L.S.G. 16.35. Płyty gramofonowe. 16.45. Kacik dla młodych talentow. 17.15. Odczyt. 17.45. Program dla dzieci. 18.15. Koncert. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Wiadomości bieź. rolnicze. 19.30. Płyty gramofon. 19.40. Pracy Dziennik Radiowy. 19.55. Płyty gramofon. 20.00. Feljton. 20.15. „Skryzka. pocz. radio techn.” 20.30. Trans z Wilna. 21.00. Muzyka lekka. 22.00. Na widowisko. 22.15. Koncert Chopinowski. 22.50. Kom. meteor. polic. sport. 23.00. Muzyka tan.

- Sobota, 25 kw. e'nia 11.40. Przegląd prasy kool P.A.T. 11.58. Sygnal czasu w Warszawie. 12.10. Płyty gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.15. Komunikat gospodarczy. 14.50. Przegląd wyświennic. 15.30. Odczyt dla maturzystów. 15.50. Odczyt. 16.10. Kom. dia żegluga i rybakow.

Jakob Winer i S-ka Suwalska 58 tel. 90. POLECA NA WIOSNĘ WYTWORNA KONFEKCJĘ DAMSKĄ I MĘSKĄ, w dużym wyborze PEŁOTNA, SUKNA, KORTY i MATERJAŁY DEKORACYJNE.

Ogłoszenie Magistrat m. Nowogródka poszukuje niniejszem czterech uczni do elektrawal miejskiej. Zgłoszenia przyjmuje Magistrat do dnia 10 maja r.b. jak również udziela bliższych informacyj w godzinach urzędowych. Inż. L. Wolnik Burmistrz 395

Ogłoszenie Komornik Sądu Okręgowego w Nowogródki i rew. zamieszkały w Nowogródki przy ul. 3-go Maja 7 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 13 maja 1931 r. o godzinie 10 rano w os. Ostrówek, gm. Lubcza odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Franciszka Dubickiego i Jana Zurawia, składających się z: autobusu marki „Chevrolet” Nr. rej. 79000 i oszacowanych na sumę 7000 zł. Spris rzeczy i ich szacunek przeżyć można w dniu licytacji. Komornik Sądowy S. Hładki

Zlikwidowanie szajki bandyckiej w pow. szczuczyńskim

SZCZUCZYŃ (kor. wt.) Ostatnio na terenie powiatu szczuczyńskiego dzięki wysiłkom Komendanta Powiatowego P. P. podkcm. Konnyma oraz przod. służby tl. Wiczaka i st. post. Dostaniego została zlikwidowa-

na szajka bandycka złożona z 5 opryszków.

Barda ta działająca na terenie powiatu szczuczyńskiego i sioniskiego w czasie swego istnienia dokonała 2 napadów rabunkowych.

ROZMAITOSCI

Najwyższy piżaz na świecie. Manja rekordow ogranicza za przykładem Ameryki również i stara Europe. Oto lon dnyński gazety donoszą o nowym rodzaju rekordów, ustanowionym przez angielskiego autora E. Charlase, który napisał powieść w cęgi. 5u dnt. Te „rekordowa” powieść drukuje już w tej chwili jeden z wielkich dzieników angielskich.

Pięć dni — jest to już nielada krótki czas. Okazuje się jednak, że nawet i ten termin jest możliwym do przecięgnięcia, gdyż znow niedługo pćtem dzieniki doniosły, że ten sam autor... pobit własny rekord przecięgając samego siebie i pisząc powieść w ciągu... dwóch dni.

W zestawieniu z tem wirtro pamięleć, że np. taki Fiaubert pracował nad jedną powieścią całemi latami i ze na pięć zpisanych kart niszczył cętery.

Starożytny grobowiec. Ekspedycja archeologiczna uniwersytetu w Pelsynwanji, prowadząc prace wykopaliskowe kolo piazarec egipskich, odkopala sta rożny grobowiec z okresu IV dynesty t. j. z przed 2500 let przed narodzeniem Chrystusa. Grobowiec wyćstny jest w czerwonym granicie i przedstawia bick, którego waga przekracza tysiąc tonn. Badania trwaja. Jest możliwość, że w wyniku ich świat będzie miał niedługo sensacje w rodzaju odkrytych przed paru lety przez lorda Carnarona skarbów w grobowcu Tutankhamena.

RADJO-PROGRAM

- WARSZAWA fala 1311 Piątek 24 kwietnia 11.40. Przegląd prasy krajowej P.A.T. 11.58. Sygnal czasu. 12.10. Płyty gram. 13.10. Kom. meteor. 14.15. Kom. gospodarczy. 14.35. Kom. Główn. Zw. Strazy Poż 14.50. Lekcja Jez. francuskiego. 15.30. Odczyt dla maturzystów. 15.50. Odczyt dla maturzystów. 16.10. Kom. dia żegluga i rybakow. 16.25. Kacik krótkofalowy. 16.25. Płyty gram. 17.15. Odczyt. 17.45. Tr. z Poznania.

Sprzedam maj ziemski 180 ha pow. Wokłoski. Mogę również sprzedać odzielną parcelę 30 ha. Blizsze informacje m. Nowogródka, zał. Dominikanski 5 Swarzanowicza. 396-7

Pozar wsi Stara-Spusza

SZCZUCZYŃ (kor. wt.) W Starej Spuszy gmlay Kamieniskie) w skutek zapalenia się sadzy wybuchł pozar, który strawił 7 domów, 7 chlewoz. 2 sto-

doły i 2 splechre. Straty wynoszą okolo 20000 zł. Poszkodowanym p. starosta szczuczyński Sielawo udzielił dotychczas zapomog.

JAJA WYLĘGOWE INDYCZE I KUR KARMAZYŃOW

sprzedaje gospodarstwo hodowlane Horodyszczek. Baranowicz, K. MORRISA poczta w miejscu skrzynka 27. 345-4

Czytajcie „Życie Nowogródzkie“

T. JACEK ROLICKI

S. O. S. (Opowiadanie)

Stalupa oddła od buty pancernika i pćmknela w kierunku plaży. Komandor Redery kazał pćdnąć w ruch motor i zdwoić szybkość. Za chwilę zamiećający w rćwieli kielzycowej podziurawiony biochhaus, otoczony chmurą dymu i oparami od wybuchów granatów.

Przybyli do plaży i wysiedli. Oczom ich przedstawili się niemiśmowity widok rozlegających na ziemi kilkunastu ciał marynerzy. Leżeli na plasku spokojni i cisli, jakby pożrazeni w głębokim śnie.

A to prał w rich ten telegrafista — oderwał się cifier wachtowny. O to sir, leży ich jak mrowia. Alz czerwo od krwi. To naprzecia janki.

Silił tek wśród cęmternej cisy cęgładek, trupy, czy nie znalazł wśród nich ciała telegrafisty. Im bliżej blickheuzu i stacji tem większe było zniszczenie. Powirwane słupy, ociekające krawaw posćką kamienie fundamentów, powykęcane pokręcałnie, popłatanie cęru, rozbit-

anteny ukazywały się oczom przetrzanych. — To niemiśmowite, by jeden cęstowiek się bronil i mógł narobić takiego ta'aganu wśród bosozw — zawołał Sir Austen. Patrzo pan, Patrick tu cos leży wśrodku.

— To telegrafista Sir. Poznaję go. Tak, tak James Salningston. Kiedys razem w Oxfordzie grałmy w zespole fiodobalowym.

Zbliżył się doktor i pochylil nad cęciem. Świecił mu latarkami. Brodząy eskulap wziął za puls, badał długo, krećcił głowię jakby bierząc się nad rozwiazaniem jakiegoś trudnego zadania.

— No i co? — zapytał wreszcie zniecierpliwiony cifier wachtowny. — Zły — odpowiedział doktor. Bardzo cękawy wypedek, poraz pierwszy chyba notowany w medycynie. Wieszcie bowiem powinien dawno przelieść się na tonu Abrahama, choćby ze względu na upływ krwi. Pćdarawiony jak sito. Niema przelawie żadnej cęści ciała, któ-

reby nie była nadwyżona i pćzserpana. Trzeba go będnie przelieść na okret i zrobić wtedy otrzunek. Zobaczymy co z tego będzie.

Przećcił telegrafistę na lódz i z największą ost. oćnięćla przewiżli na poklad „Uitessa”. Tam doktor zajął się „naprawianiem” swego pacjenta. Krećcił głowię, kładł opatunki, ladcwał cele kawaly waty, krajał, prostował i bandażował. Po upływie pół godziny James wygladał jak cęden piaz białej waty i bandazy. Umieszczono go w osobnej kajucie i zawiadomiono o wypadku wszystkim władz nadbrzoźne. Polecono „Uitessowi” natychmiast skierować się do najbliższego portu i wygladować telegrafistę.

— Obudziłem się w cępiemu lódku. Przez duże okna pinyły wraz z promieniami słońca powiewy pachnącej wiskny, pialające się w powoćci rozkwitłych kwiatów. Zdziwił mnie jednak fakt, że nie mogłem się zupełnie ruszać. Ani ręką, ani nogą. Myślil tak pochćutku cęnkły przez głowię, wzętućnikim słumyczkami. Nie były to własciwie myśli. Jakies zdławne senne zamieszanie się nad po-

wo'niemi ruchami muchy, która nie mogła się w żaden sposób dosteć do pokoju i ugryzła w ślacie.

— No chwela Bogu — uslyszalem nied soba głos i zobaczyłem ogromną kruzęję brode, ucietła w prostokąt. Z tej brody wydobywał się głos dzwinnie miękkil, melodyjny, moźna powiedzieć splewny. Uslychnełem śmieć, bo jeszcze nigdy nie widzialem mówiącej brody.

— Jak się pan czuje — splewala broda łagodnym, usmlechem nielnyim głosem.

— Doskonale, wspaniale, tylko nie moge się ruszać.

— Ho, ho!

— Jaktó? Kiedzy narzeczcie będnę mógł ruszać rękami i nogami?

— Ho, ho!

— Przeleć nie jestem tak cętkie ranny?

— Za pare miesięcy? — zdziwiłem się.

— No tak. Był pan piętnaście rany ranny. Zupelnie jak rzęszoto Ogręwoiśmy pana eoz trzy razy. I tu i tam. Nie boli pan rany?

— Nie, tylko jestem zmęczonej, jak po dalekiej podróży.

— Rozumiem, więc jak najwięcej leć i spćć.

Ostał broda cęsto pochylała się nademna i mówila słowna pełne pocieszenia melodyjnym głosem. Wypielilem też postuzarnie tej polecanie, tak że po kilku miesięcach mogłem już o kulach przechadzać się po parku szpitalnym i siedzieć na lawce, skąd daleko, daleko z placu moźna bylo i rozpięta na lazurowym błęnie morza rozczęłone l. d. ię rybeckie i podwielić rozkosz e i gręszki słoneczny; promieni na falach przybrzeźnych, które podchodzą do kamieni omozonych i zilywają słobemil językami plask plaży.

Mogłem duzo myśleć w te godziny samotnych spacerów nad morzem. Myśli cęlowieka chorego za zupelnie żoźne od myśli ludzi normalnych. Cęły aparat myślenia i konstrukcja

badowy pojęć ulega zupelnemu spćceniwu wskutek — nastawieni a chorobilnego. Przedmiotem mych myśli staly się znow rzeczy nie codzienne. Przypomniałem sobie rozmowy z Charilem w Dalby o tej wielkiej niezglebionej tajemnicy bytu, o tych odwiecznych prawach poznania, do skonenienia się przez wyzreczenie się wszystkich ziemskich udelech, przez zrzucenie z siebie narzuczonego plaszczka uprzędn.

Gdy w pewien dzieñ siedzialem na lawce i patrzyłem nad morze doznalem jakby nagłego oświelenia.

— Ależ tak, naprawde tak — krzyknalem glosno. Przeleć i przy wolañiach S.O.S. i przy ostrzeżeniu pamietnym w dniu 21 listopada, jakby najwidoczniejsze inicjaly Charilego. To stale powtarzające się C.O.B. to nic innego jak inicjaly: Charlie O'Brien.

Stary przyjacielu, wiec odnalazleś widocznie drogę i zwycięzyles przeszkody włodzące do pćznarnia odwiecznej Prawdy? (dok. nast.)

RE AKCJA I ADMINISTRACJA ul. 3-go Maja 1. Telefon 75 100. Czynne codziennie oprócz niedzieli: REDAKCJA od 13-ej do 15-ej i od 1P do 24-ej; ADMINISTRACJA od 9-ej do 15-ej, od 18-ej do 19-ej. Redaktor naczelny przyjmuje od 14-ej do 15-tej. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto P. K. O. Nr. 81.287. Drukarnia Wyd. Pow. tel. 99.

CENA OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz, mm., lub jego miejsce szerokość 1, spłaty (układ 6 spłatowy): przed tekstem 30 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 15 gr. Drobne wyraz 10 gr. Poszukujący pracy za wyraz 5 gr. Fantazyjne i tabelaryczne, b. l. anse 50% drożej. Dla kooperatyw i instytucji społecznych 25% rabatu.

PRENUMERATY: W Nowogródki z odnośnieniem do domu i zamieszcowe wraz z przesyłką zł. 4 zagranciska — 7.00. Za zmianę adresu 50 gr.

Redaktor wydawca Mikolaj Zdanowicz

Drukarnia Wyd. Pow. w Nowogródki